

## SEJM UCZCIŁ 70 ROCZNICĘ POWSTANIA NSZ

Sejm podjął uchwałę w związku z 70. rocznicą powstania Narodowych Sił Zbrojnych. Uchwałą Sejm oddał cześć Narodowym Siłom Zbrojnym za ich służbę Ojczyźnie. Narodowe Siły Zbrojne powstały w 1942 r. i były jedną z największych polskich organizacji wojskowych. Pierwsze czytanie odbyło się 24 października 2012 r. w Komisji Kultury i Środków Przekazu. Drugie czytanie rozpoczęło się 7 listopada br., a zakończyło głosowaniem 9 listopada w ostatnim dniu 25. posiedzenia Sejmu.

### NARODOWE SIŁY ZBROJNE

#### Z perspektywy półwiecza



Panowanie komunistów w Polsce w latach 1944-1989 wyrządziło niepowetowane straty polityczne, gospodarcze, kulturalne i społeczne. Na skutek jednostronnej propagandy dokonane zostały także przemiany w świadomości społecznej. W znacznym stopniu są one nieodwracalne. Przykładem tego stanu rzeczy może być niesłusznie utrwalony stereotyp jednej z konspiracyjnych organizacji niepodległościowych - Narodowych Sił Zbrojnych. Zarzucano im m.in. kolaborację z Niemcami, rozpętanie tzw. walk bratobójczych w podziemiu. Były to zarzuty bardzo groźne, na ich podstawie "władza ludowa" zamordowała bowiem po wojnie tysiące niewinnych ludzi, hańbiąc ich nazwiska i przez całe lata prześladowając ich rodziny. Przyczyny były jednoznaczne - antykomunistyczne oblicze NSZ już od "momentu" ich powstania podczas okupacji niemieckiej i kontynuowanie działalności niepodległościowej w latach powojennych. W PRL nie prowadzono na temat NSZ rzetelnych badań historycznych, nie publikowano oryginalnych dokumentów, a te, które przywoływano w m ideologicznych publikacjach, były ordynarnie fałszowane. Warto zatem przypomnieć podstawowe założenia polityczno-militarne tej organizacji oraz niektóre choćby aspekty jej działalności. NSZ - które powstały formalnie we wrześniu 1942 r. – w momencie scalania z Armią Krajową w marcu 1944 r. liczyły ok. 90 tys. żołnierzy, ponadto dysponowały licznym aparatem cywilnym (Służba Cywilna Narodu), z załączkiem administracji, sądownictwa i policji.

## **Deklaracja NSZ**

Deklaracja NSZ głosiła, że podstawowym celem jest zdobycie granic zachodnich na Odrze i Nysie Łużyckiej, zaś granice wschodnie RP nie mogą podlegać dyskusji. W zakresie spraw wewnętrznych postulowano zlikwidowanie dywersji komunistycznej oraz to, że ogólnonarodowe powstanie antyniemieckie musi być uwzględnione z naszymi aliantami. Program powojennych granic Polski był niezwykle nośny w podziemiu i powodował masowy napływ ludzi ze wszystkich warstw społecznych w szeregi NSZ. Już w październiku 1942 r. sformułowano polski cel wojny, uważając, że naród niemiecki (...) winien być pozbawiony wszystkich zaborów, dokonanych przez tysiąclecie i być w pełni rozbrojony (...). Bezwzględnym obowiązkiem Narodu Polskiego jest prowadzenie wojny z Niemcami aż do pełnego zwycięstwa, aż armia nasza stanie na szańcu Bolesławów, aż polski sztandar zawisnie w Berlinie, a maszyny niemieckie zaczną w Polsce pracować dla naszej potęgi. Te postulaty zostały częściowo zrealizowane na konferencji pokojowej w Poczdamie w 1945 r., choć już bez naszego udziału.

## **Niemcy a NSZ**

Organizacja o tak silnym programie antyniemieckim pomawiana była jednakże o kolaborację z Niemcami. Trzeba zatem przypomnieć opinie niemieckie na ten temat. Raport Gestapo o NSZ z

końca 1944 r. zawierał takie oceny:

Wielkim celem politycznym Obozu Narodowego a w tym i NSZ jest walka o niepodległość Polski, przy czym następujące kwestie wysuwają się na czoło:

1. zdobycie Prus Wschodnich dla Polski,
2. zdobycie ziem aż po Odrę i Nyse,
3. obrona kraju przed komunistami i Ukraińcami i zniweczenie ich starań o oderwanie polskich ziem wschodnich.

NSZ rozwinęły swą wojskową organizację prawie na całe terytorium byłego państwa polskiego, szczególnie jednak skoncentrowane były na lewym brzegu Wisły. Ich bataliony i samodzielne kompanie stanowiły najistotniejsze siły powstańcze obok AK. Szeregi NSZ składają się z żołnierzy wyszkolonych w oparciu o jasne, idealistyczne podstawy, którzy albo przed wojną działali w jednej z grup narodowych, albo politycznie i bojowo sprawdzili się w czasie tragedii września 1939 r. lub w podziemnej walce z Niemcami. Takie dokumenty były ukrywane przez propagandę komunistyczną, albowiem całkowicie burzyły tworzony przez nią kłamliwy stereotyp. I rzecz charakterystyczna - Niemcy w swych raportach nazywali NSZ polskimi narodowymi bandytami. Określenie bandy przyjęli od nich komuniści, rozciągając je po wojnie na całe podziemie niepodległościowe.

## Również obrona przed bandytyzmem



Także przyczyny antykomunistycznej postawy NSZ nie były dotychczas analizowane. Nie był to tylko konflikt dwóch sprzecznych ideologii. Komuniści byli bowiem w podziemiu piątą kolumną sowiecką, całkowicie zależni od Moskwy, działali przeciw niepodległościowcom nie mniej dokuczliwie, niż Niemcy. Wykorzystywane przez nich pospolite bandy rabunkowe mordowały ludzi, grabiły mienie, gwałciły kobiety, zaś jednym z podstawowych zadań NSZ była ochrona ludności polskiej przed bandytyzmem, który podczas okupacji był dotkliwą plagą. Komuniści - jako sowiecka agentura na ziemiach polskich - byli oceniani przez NSZ następująco:

Może ktoś z was woli ginąć metodą katyńską z nagana w tył czaszki, albo w obozach sowieckich, albo też w komorze gazowej lub w obozach niemieckich (...). Dla nas to jednakowa przyjemność (...). Dlatego zlikwidowanie w Polsce agentur sowieckich (...) to obowiązek, to konieczność. Tego wymaga polska racja stanu.

### **Wbrew stereotypowym opiniom**

Z publikowanych dopiero teraz dokumentów konspiracji komunistycznej (M.J. Chodakiewicz,

P. Gontarczyk, L. Żebrowski, Tajne oblicze GL-AL i PPR. Dokumenty, 3 tomy, Warszawa 1997-1998) wynika, że liczne zbrodnie, popełnione podczas wojny na ludności żydowskiej, a przypisywane NSZ i AK, jednoznacznie obciążają podziemie komunistyczne. W NSZ służyło, wbrew stereotypowym opiniom, wielu Żydów. Także w partyzantce. NSZ-owcy mają także duże zasługi w udzielaniu pomocy (także w gettach) i schronienia ludności żydowskiej. Wynika to m.in. nawet z zachowanych akt procesów sądowych członków tego podziemia, sądzonych po wojnie w PRL. Ocaleni z zagłady przez NSZ-owców Żydzi składali

niejednokrotnie świadectwa, które ratowały życie żołnierzy i oficerów NSZ. Trzeba przyznać, że było to ze strony ocalonych z Holocaustu akt odwagi - oni także mogli narazić się na represje, a mimo to wielu z nich dało świadectwa prawdzie.

### **Organizacja konspiracyjna, wywiad i propaganda**



Dorobek organizacyjny NSZ jest imponujący. Sieć organizacyjna tej konspiracji przekraczała przedwojenne granice Rzeczypospolitej, obejmując część Prus Wschodnich, Opolszczyznę i Śląsk Cieszyński. Wbrew dotychczasowym opiniom rozbudowana była także na Kresach Wschodnich. NSZ był jedyną – obok AK – konspiracyjną organizacją wojskową, zorganizowaną profesjonalnie przez liczną kadre przedwojennych oficerów zawodowych. Jeszcze bardziej imponująca była siatka wywiadowcza NSZ obejmująca teren całej III Rzeszy. Ta działalność jest mniej znana, ponieważ większość ludzi zaangażowanych w tym pionie poniosła śmierć. Najlepsze świadectwo dla tego wywiadu ustanowili sami Niemcy. Np. Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy donosił, że niemal wszystkie typy dokumentów obowiązujących w Generalnej Guberni dokumentów osobistych, w tym materiały

Reichsfürera i jednostek wojskowych są fałszowane przez drukarnie wywiadu NSZ. Wywiad ten był uważany za szeroko rozgałęzioną siatkę wywiadowczą i to najpoważniejszą z jaką zetknęli się Niemcy od początku okupacji. Agenci Gestapo donosili, że istnieje absolutna pewność, że ci młodzi idealisci pracują z pełnym zaangażowaniem, a zdrada jest wykluczona. Wywiad NSZ w ocenach niemieckich był organizacją ekskluzywną, grupującą wyłącznie Polaków bez zarzutu i utalentowanych. Warto dodać, że wywiad NSZ od początku współpracował z wywiadem AK, który później większość z tych struktur przejął w swoje szeregi.

Szeroko rozbudowana była także działalność propagandowa. Oprócz pism i gazetek centralnych i lokalnych (a łącznie wychodziło ponad 1000 tytułów) wydawano także książki i podręczniki o treści politycznej, gospodarczej, prawnej i ustrojowej. Krążyły one z rąk do rąk, nie tylko wśród członków NSZ, kształtując polską myśl polityczną na okres powojenny. Na szczególną uwagę zasługują liczne podręczniki dla pionu wojskowego, które ze względu na wysoki poziom profesjonalny były wykorzystywane także przez inne organizacje, jak np. słynny podręcznik dowódcy plutonu strzeleckiego.

### **NSZ I Kościół Katolicki**

Szczególną zasługą NSZ była obrona Stolicy Apostolskiej i Papieża Piusa XII przed fałszywą propagandą oskarżającą Watykan o sprzyjanie nazizmowi. W prasie i publikacjach NSZ zawarte są liczne przykłady zamieszczania przemówień Ojca Świętego, w tym, także do umęczonego narodu polskiego, co dodawało otuchy wiernym, a jednocześnie demaskowało perfidię lewicy. NSZ jako jedyna organizacja konspiracyjna wydawały specjalny periodyk dla kapelanów wojskowych – miesięcznik „LUX MUNDI”.

### **Siły Zbrojne NSZ**



Brak jest pełnych informacji o działalności zbrojnej NSZ, albowiem do czasu scalenia tej organizacji z AK całkowity zakaz umieszczania informacji o własnych akcjach zbrojnych w prasie i rozkazach, powodowany troską o bezpieczeństwo. Najgłośniejszą akcją NSZ była likwidacja gen. Kurta Rennera 26 sierpnia 1943 roku wraz z jego sztabem. (Był to jeden z najwyższych rangą oficerów niemieckich, którzy zginęli z rąk polskiego podziemia). Od początku istnienia NSZ dochodziło do współpracy tej organizacji z AK, szczególnie przy likwidacji agentów niemieckich, rozbijaniu więzień, organizowaniu pomocy dla więźniów obozów koncentracyjnych itp. Pomijane były także takie informacje jak pomoc NSZ przy likwidacji gen. Kutschery. W oficjalnych publikacjach powojennych PRL wiele akcji zbrojnych NSZ przypisywano komunistom. Nie uwzględniono - ze względu na panującą cenzurę - udziału NSZ w akcji „Burza” czy Powstaniu Warszawskim, w którym jednostki tej organizacji zapisały chwalebny kartę. Jest to powodem występowania oskarżeń, że NSZ nic nie robiły, poza walkami bratobójczymi i kolaboracją z Niemcami. Koronnym dowodem kolaboracji miała być Brygada Świętokrzyska. Ma ona konkretną, udokumentowaną kartę bojową z Niemcami w okupowanym kraju. W styczniu 1945 roku - przemieszczając się na Zachód, by uniknąć zagłady z rąk sowieckich - weszła ona w stan niewojowania z Niemcami, ale nigdy i nigdzie nie wystąpiła czynnie po stronie niemieckiej. Jeszcze dzień przed zawarciem porozumienia z Niemcami, 14 stycznia 1945 roku walczyła z nimi przez kilka godzin, biorąc do niewoli kilkunastu Niemców, w tym kilku oficerów, którzy następnego dnia pomogli przejść przez bronioną silnie Pilicę. A dzień przed połączeniem się z amerykańską Trzecią Armią gen. George'a Pattona, 5 maja 1945 roku w walce z Niemcami uwolniła obóz koncentracyjny w Holiszowie, ratując ponad tysiąc kobiet skazanych na zagładę (Polek, Żydówek, Rosjanek i Francuzek). 6 maja 1945 roku, zaraz po połączeniu z oddziałami amerykańskimi zaatakowano wspólnie kwaterę sztabu niemieckiej XII Armii. Melchior Wańkowicz po wizycie w brygadzie w maju 1945 roku napisał: „Może właśnie oni jedyni mają wyraźny, jasno wytknięty cel?”.

### **Skąd zatem nieporozumienie?**

Skąd zatem tak długotrwała nienawiść PRL w stosunku do NSZ i pomijanie ich dorobku całkowitym milczeniem? Była to organizacja narodowa, polska, całkowicie wolna od obcych wpływów, niezależna ideologicznie i finansowo od żadnej z walczących stron. Jej celem była nie tylko walka o niepodległość Polski - o to walczyły wszystkie organizacje niepodległościowe. NSZ miały własną koncepcję państwa, program polityczny, gospodarczy i oświatowy. Rozumiały doskonale niebezpieczeństwo komunistyczne, grożące nam wieloletnią okupacją powojenną przez Związek Sowiecki przy pomocy ich agentów z PPR i GL-AL. NSZ były nie tylko siłą wojskową, ale także polityczną, atrakcyjną szczególnie dla młodych pokoleń Polaków. Ale walka o przyszłą Polskę toczyła się nie tylko na płaszczyźnie militarnej, która pod koniec wojny traciła znaczenie na rzecz rozstrzygnięć politycznych. I nie z winy Polaków, którzy walczyli wszędzie i za wszystkich sprzymierzeńców przelewali krew, nie byliśmy stroną zwycięską w tej wojnie. Organizacje niepodległościowe - niezależnie od przekonań ich członków - dobrze zasłużyły się Ojczyźnie, walcząc także po wojnie z okupacją komunistyczną. Wśród nich były także Narodowe Siły Zbrojne.

Wykorzystano: [nsz.com.pl](http://nsz.com.pl)